

Kanada liderem akcji zawłaszczania rosyjskich aktywów

2 marca 2025

Kanada zamierza podjąć pierwsze kroki w kierunku zawłaszczania aktywów będących w posiadaniu rządu rosyjskiego i objętych sankcjami obywateli rosyjskich, aby pomóc w finansowaniu działań wojennych na Ukrainie – środki te mogą wystawić na próbę granice prawa międzynarodowego i narazić aktywa Kanady oraz obywateli kanadyjskich poza granicami kraju.

Ottawa obiecuje rychłe podjęcie działań, po latach przewodzenia międzynarodowym staraniom o wykorzystanie zasobów finansowych Moskwy w celu udzielenia Ukrainie pomocy w odpowiedzi na pełnoskalową inwazję rozpoczętą przez Rosję w lutym 2022 r. „Kanada jest w tym naprawdę na czele” – powiedział William Pellerin, prawnik ds. handlu z siedzibą w Ottawie w firmie McMillan LLP, który doradzał klientom w radzeniu sobie z sankcjami nałożonymi przez Ottawę na Rosję.

Kraje Zachodu podjęły działania mające na celu izolację Rosji, między innymi poprzez nakładanie sankcji na tych, którzy oskarżani są o pomoc w kontynuowaniu wojny lub czerpanie z niej korzyści. Państwa mają tendencję do nakładania sankcji na osoby i zamrażania ich kont, aby zmienić ich zachowanie. Jednak w ostatnich latach w stolicach G7 pojawił się nowy pomysł – wykorzystanie gotówki na zamrożonych kontach lub odsetek naliczonych na tych kontach, aby pomóc sfinansować działania wojskowe Ukrainy

Zwolennicy tego pomysłu twierdzą, że jest to tańszy sposób pomocy Ukrainie w odparciu najazdu rosyjskiego i odbudowie zniszczonej infrastruktury. Mają też nadzieję, że zadawanie Rosji ciosów finansowych przekona ją do zaprzestania lub

ograniczenia śmiertelnych nalotów i odstraszy inne kraje od wszczynania podobnych wojen.

Krytycy ostrzegają jednak, że taki ruch mógłby naruszać prawo międzynarodowe i dać przeciwnikom pretekst do kradzieży prywatnej własności.

Ogromna większość aktywów rosyjskich funduszy i banku centralnego znajduje się w bankach europejskich – to samo prawdopodobnie dotyczy objętych sankcjami obywateli Rosji. Wykorzystanie tych funduszy wymagałoby działań zarówno ze strony Unii Europejskiej, jak i poszczególnych krajów, a nie ma międzynarodowego konsensusu co do sposobu postępowania.

Pellerin powiedział, że Ottawa chce przejąć fundusze od osób, na które nałożono sankcje, ale którym nie postawiono zarzutów karnych. „UE nigdy nie była skłonna posunąć się tak daleko” – powiedział, dodając, że sojusznicy Kanady są bardziej skłonni przekierowywać odsetki naliczone na tych kontach na Ukrainę.

Światowa Rada ds. Uchodźców i Migracji zaapelowała do państw o wykorzystanie skonfiskowanych rosyjskich pieniędzy na wsparcie działań wojennych na Ukrainie i opublikowała analizy wyjaśniające, w jaki sposób Ottawa mogłaby to zrobić.

Prezes grupy, profesor Uniwersytetu Carleton, Fen Osler Hampson, powiedział, że była wicepremier Chrystia Freeland odegrała „kluczową rolę” w nakłonieniu amerykańskich i europejskich urzędników do poparcia tego pomysłu. „Należy jej się wielkie uznanie za ciężką pracę nad tym dokumentem, a nie było to łatwe” – powiedział.

Aby rosyjskie aktywa mogły zostać przekazane Ukrainie, Kanada musiałaby przejść przez trzyetapowy proces: zamrożenie, zajęcie i konfiskatę na rzecz państwa kanadyjskiego.

Zamrożenie aktywów jest dość proste. Ottawa, na mocy uprawnień federalnych, które istnieją od dziesięcioleci, po prostu nakazuje bankom wstrzymanie transakcji obejmujących konta

należące do osób objętych sankcjami – zwłaszcza rosyjskich oligarchów.

Uprawnienia do zajmowania i konfiskowania mienia są stosunkowo nowe i nieprzetestowane. „Kanada zapewniła sobie nowe narzędzie, dzięki któremu może przejmować, a następnie na stałe przekazywać na rzecz Korony, aktywa osób fizycznych tylko dlatego, że podlegają sankcjom” – powiedział Pellerin. Proces ten doprowadziłby do wydania przez Ottawę zarządzenia gabinetowego o zajęciu aktywów, a następnie zwrócenia się do sądu wyższej instancji prowincji o przepadek aktywów na rzecz Korony. W tym momencie rząd federalny mógłby wysłać fundusze na Ukrainę.

Mark Kersten, profesor prawa międzynarodowego na Uniwersytecie Fraser Valley, powiedział, że „godne uwagi” jest to, że Kanada wciąż nie wszczęła takiego postępowania sądowego i wciąż nie wiadomo jaka jest przyczyna opóźnienia. „Rząd dużo mówi, a potem najwyraźniej porusza się w lodowatym tempie – i nie jest transparentny wobec społeczeństwa co do tego, co właściwie robi i jak sprawy stoją. I uważam to za dość frustrujące”.

W najnowszej aktualizacji Królewska Kanadyjska Policja Konna (RCMP) podała, że do 15 stycznia w ramach kanadyjskich sankcji wobec Rosji zamrożono aktywa o wartości 140 milionów dolarów i zablokowano transakcje o wartości 317 milionów dolarów. Nie wiadomo, ile pieniędzy rząd Rosji i objęci sankcjami obywatele tego kraju przechowują w Kanadzie.

Na początku 2022 r. aktywa rosyjskiego banku centralnego denominowane w dolarach kanadyjskich wynosiły około 24 mld dolarów , wliczając obligacje, papiery wartościowe i depozyty bankowe.

Pellerin powiedział, że powszechne jest przekonanie, że rosyjscy urzędnicy przewidywali sankcje, co wyjaśniałoby, dlaczego Królewska Kanadyjska Policja Konna przejęła tak skromną kwotę. Większość rosyjskich aktywów za granicą

znajduje się w europejskich bankach. Kanada pomogła zaprojektować system, ogłoszony latem ubiegłego roku, który pozwala Ottawie wykorzystać przychody generowane przez te konta w Europie, aby zabezpieczyć 5 miliardów dolarów pożyczek dla Ukrainy. „Jeśli Ukraina nie będzie w stanie spłacić (pożyczki), wykorzystamy odsetki, które przynoszą te inwestycje, aby się spłacić” – powiedział.

Premier Justin Trudeau ogłosił w zeszłym tygodniu w Kijowie, że Ottawa wypłaci połowę z 5 miliardów dolarów pożyczek „w najbliższych dniach”, a resztę później.

Ambasador Rosji Oleg Stepanow powiedział, że Ottawa narusza normy międzynarodowe i zauważył, że w Kanadzie znajduje się niewiele rosyjskiego majątku. „Oświadczenia, że □□Ottawa może czerpać dochody z zamrożonych rosyjskich aktywów, są czystą dezinformacją” – napisał w oświadczeniu medialnym. Stwierdził, że wszelkie pieniądze wysłane na Ukrainę „zostaną skradzione”.

Na płycie lotniska Pearson pod Toronto stoi ogromny rosyjski samolot transportowy, który stoi tam od czasu, gdy Moskwa rozpoczęła pełnowymiarową inwazję w lutym 2022 r. W czerwcu 2023 roku Ottawa oficjalnie przejęła samolot od firmy Wołga-Dniepr. W połowie lutego rząd wydał nowe zarządzenia mające na celu wyjaśnienie kwestii własności samolotu, wskazując na zagraniczne spółki zależne i podmioty stowarzyszone rosyjskiej korporacji, która prawdopodobnie jest właścicielem samolotu. Pellerin powiedział, że te kroki przybliżają Kanadę do przejęcia pełnego posiadania samolotu i wierzy, że stanie się to „niebawem”. Firma wszczęła formalny spór na mocy dwustronnej umowy inwestycyjnej podpisanej przez Moskwę i Kanadę.

Tymczasem Ottawa pod koniec 2022 r. zobowiązała się podjąć próbę przejęcia około 36 milionów dolarów, które według niej są w posiadaniu oligarchy Romana Abramowicza, sojusznika prezydenta Rosji Władimira Putina.

Kanada nigdy nie wszczęła postępowania sądowego w celu uzyskania tych funduszy. Kersten zauważył, że doniesienia medialne sugerują, że pieniądze w rzeczywistości należą do funduszu inwestycyjnego na Kajmanach.

Wiosną ubiegłego roku liberałowie obiecali wprowadzenie ustawodawstwa, które umożliwiłoby Ottawie pobieranie opłat od „nieoczekiwanych zysków wygenerowanych z zamrożonych aktywów przechowywanych w Kanadzie”, podobnie jak ma to miejsce w przypadku obowiązujących obecnie przepisów europejskich. Jednak impas polityczny i zawieszenie parlamentu wstrzymały te wysiłki i zablokowały projekt ustawy w Senacie, który miał na celu wzmocnienie uprawnień Ottawy w zakresie dostępu do środków pieniężnych będących w posiadaniu objętych sankcjami państw obcych.

Tymczasem doniesienia – których The Canadian Press nie zdołała potwierdzić – wskazują, że Moskwa jest otwarta na wykorzystanie 300 miliardów dolarów ze swoich zamrożonych aktywów w Europie na sfinansowanie odbudowy Ukrainy – jeśli część tych pieniędzy trafi do regionów okupowanych przez Rosję, które Moskwa wchłonęła.

Pellerin ostrzegł, że szeroko zakrojone działania Kanady wobec Rosji mają wpływ na firmy prowadzące interesy na całym świecie, biorąc pod uwagę powiązania w gospodarce światowej. „Ma to skutki biznesowe dla kanadyjskich firm” – powiedział. „To zmusza nas do zachowania szczególnej ostrożności, ponieważ czasami nasz reżim sankcji jest bardziej agresywny niż w innych jurysdykcjach”.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Na podstawie: The Canadian Press

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)